

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 1092/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2022 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. B. i Z. B.

przeciwko (...) S.A. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 lipca 2020 r. sygn. akt I C 1973/19

1. ***prostuje oczywistą omyłkę w postanowieniu o kosztach procesu zawartym w punkcie II zaskarżonego wyroku poprzez zastąpienie kwoty 28.834 zł kwotą 22.834 zł (dwadzieścia dwa tysiące osiemset trzydzieści cztery złote);***

2. ***oddala apelację;***

3. ***zasądza od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 1092/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2020r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej (...) S.A. (...)w W.:

a) na rzecz powódki M. B. kwotę 120.000 złotych (z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 11 lutego 2018 roku do dnia zapłaty,

b) na rzecz powoda Z. B. kwotę 120.000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 11 lutego 2018 roku do dnia zapłaty; (pkt I)

oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 28.834 złotych tytułem zwrotów kosztów postępowania za oba powództwa (pkt II).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 listopada 2005r. w miejscowości G., województwo (...), na drodze nr (...), doszło do zdarzenia drogowego, w którym kierująca samochodem osobowym marki F. (...), o numerze rej. (...) M. J., poruszając się z nadmierną prędkością, na zakręcie drogi w lewo straciła panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechała na prawe pobocze drogi, a następnie dachowała. W wyniku wypadku, śmierć poniosła pasażerka pojazdu – S. B. – jedyne dziecko powodów, mająca w dacie zdarzenia (...) lat.

Kierująca pojazdem w chwili zdarzenia miał zawartą umowę ubezpieczenia OC ze stroną pozwaną - (...) S.A. z siedzibą w W..

Powodowie byli bardzo mocno związani ze swoją córką, która była ich „oczkiem w głowie”. Z córką powodowie nigdy nie mieli problemów wychowawczych – S. B. dobrze się uczyła, była lubiana w towarzystwie, uśmiechnięta, pomocna, samodzielna. Pomagała powodom w mieszkaniu – sprzątała, prała, gotowała. Lubiała pływać. Powodowie z córką spędzali wszystkie wolne chwile, jeździli razem na wakacje. W dniu wypadku uczęszczała do liceum, marzyła aby pójść na studia o profilu dziennikarstwo.

Tragiczna i niespodziewana śmierć córki była dla powodów ogromnym szokiem i niezwykle traumatycznym przeżyciem. Po śmierci córki, powodowie podupadli na zdrowiu, zmuszeni byli poddać się leczeniu w (...) Centrum Medycznym w L. w Poradni Psychiatrycznej. Powodowie leczyli się również farmakologicznie (przyjmowali leki nasenne oraz na uspokojenie), zerwali wszelkie kontakty towarzyskie. U powodów na skutek śmierci córki dochodziło do zaburzeń snu, płaczliwości, rozdrażnienia, smutku, problemami z radzeniem sobie z emocjami, nadmiernym poceniem się, brakiem apetytu. Po wypadku przez okres pierwszych 6 miesięcy powodowie codziennie zaczynali dzień od pójścia do kościoła celem modlenia się o córkę, a następnie odwiedzali jej grób – spędzając na cmentarzu całe dnie, wychodzili jedynie na obiad do swoich matek, które mieszkały niedaleko. Po 4 miesiącach powód wrócił do pracy z uwagi na obawę jej utraty, ciągle martwiąc się o żonę, którą nawiedzały myśli samobójcze. Powódka zostając w domu sama bardzo się bała i wciąż zadawała sobie pytanie dlaczego akurat ich spotkała tragiczna śmierć jedynego dziecka. Powodowie cierpią z uwagi na to, że nie wiedzą czy w przyszłości będzie osoba, która się nimi zaopiekują, a największym bólem dla nich jest to, że nigdy nie będą mieć wnuków. Powódka, aby ratować swoje zdrowie psychiczne wyjechała do Austrii do siostry, która żyła tam samotnie z dwoma córkami., tam również znalazła pracę w Szpitalu na Oddziale Ratunkowym, która daje jej satysfakcję. Powód po przejściu na emeryturę również przeprowadził się do Austrii, po uprzedniej sprzedaży mieszkania w L.. Pomimo, iż od tragicznej śmierci minęło kilkanaście lat poczucie straty u powodów nie zmniejszyło się, w dalszym ciągu powodowie nie mogą się pogodzić ze śmiercią ukochanej córki. Nadal pielęgnują oni pamięć o śmierci zmarłej, brak jest radosnej atmosfery w domu – w szczególności w czasie świąt i uroczystości rodzinnych. Obecnie powodowie chociaż mieszkają za granicą to 8 razy w roku odwiedzają grób córki, ponadto wynajęli osobę do opieki nad grobem.

Pismem z dnia 28 grudnia 2017r. powodowie wystosowali do pozwanego Towarzystwa żądanie w zakresie wypłaty zadośćuczynienia z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w wysokości po 150.000,00 zł dla każdego z powodów. W dniu 2 lutego 2018r. strona pozwana przyjęła w całości swoją odpowiedzialność i wypłaciła na rzecz powodów kwotę po 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych po śmierci osoby najbliższej.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości

W ocenie Sądu Okręgowego bezpośrednim skutkiem wypadku, który miał miejsce w dniu 4 listopada 2005 r., za który odpowiedzialność ponosi strona pozwana, było naruszenie dobra osobistego powodów M. B. i Z. B. w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego, prawa do życia w pełnej rodzinie.

Przepis art. 446 § 4 k.c., wprowadzony ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731), wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. . Sąd pierwszej instancji podzielił jednak pogląd orzecznictwa, że jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r. , to najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Śmierć najbliższego członka rodziny w typowych sytuacjach jest okolicznością dramatyczną, wywołującą duże cierpienie, zaburzającą spokój psychiczny, istotnie utrudniającą prawidłowe funkcjonowanie, stąd w jego ocenie zasądzone na rzecz powodów M. B. i Z. B. kwoty po 120.000 zł nie są wygórowane , przy uwzględnieniu, że powodowie na skutek utraty jedynej córki doznawali silnych cierpień psychicznych, sam proces żałoby przebiegał u nich traumatycznie, i mimo upływu ok. 15 lat od wypadku nie zakończył się w pełni pomyślnie.

Jako podstawę zasądzenia odsetek powołano przepisy 817 § 1 oraz art. 455 w związku z art. 481 § 1 i 2 k.c. a jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu art. 98 k.p.c., uznając pozwaną za stronę przegrywającą proces w całości. Uzasadniając postanowienie o kosztach procesu Sąd Okręgowy wskazał, że zasądzono od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 28.834 zł tytułem kosztów procesu, na którą złożyła się opłata od pozwu w kwocie łącznej 6.000zł x 2 pozwy, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5400 zł x 2 (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 t.j.) oraz 17 x 2 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwa ponad kwoty po 80.000 zł wraz z odsetkami a także rozstrzygnięcie o kosztach procesu zarzucając :

1. naruszenie prawa materialnego a to art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie zadośćuczynienia w rażąco wygórowanych kwotach . Zdaniem pozwanej przyznanie w odniesieniu do każdego z powodów kwot stanowiących różnicę pomiędzy ustalonym zadośćuczynieniem na poziomie 150000zł a kwotami 30000 zł wypłaconymi dobrowolnie w postępowaniu likwidacyjnym nie odpowiada praw , wykracza poza granice swobody sądu i kryteria oceny rekompensaty krzywdy, nie jest utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa i nie jest umiarkowane i nie uwzględnia znacznego upływu czasu od zdarzenia,,

2. naruszenie prawa procesowego a to art. 98§1 k.p.c. poprzez zasądzenie tytułem kosztów procesu kwoty 28834 zł w sytuacji gdy kwota ta powinna zostać określona w wysokości 22.834 zł .

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. jednocześnie wskazali, że rozstrzygnięcie o kosztach procesu winno zostać sprostowane w oparciu o art. 350§3 k.p.c.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji i zważył co następuje:

Powodowie wykazali istnienie silnych więzi emocjonalnych ze zmarłą córką. Więzy ta została przerwana przez zwinione zachowanie kierującej pojazdem mechanicznym. Wbrew stanowisku pozwanej powodowie są bezpośrednio poszkodowani, gdyż to ich dobro osobiste w postaci prawa do życia rodzinnego zostało naruszone. Powoływanie się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2019r. sygn.. akt I NSNZP 2/19 jest nieadekwatne albowiem nie dotyczy ona analogicznego stanu faktycznego. Stosowanie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. gdy śmierć nastąpiła - jak w omawianym wypadku, przed dniem 3 sierpnia 2008 r. jest utrwalone w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2009 r. I CSK 149/2009 LEX nr 607232 i uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11 OSNC 2012/1/10 i z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 84).

Nie jest zasadny zarzut strony pozwanej, że zadośćuczynienie powinno być zasądzone na niższym poziomie niż przyjęty przez Sąd pierwszej instancji. Kompensacyjny charakter roszczenia wymaga by wysokość zadośćuczynienia nie była tylko symboliczna. Musi ona przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia (vide Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r. I PK 275/10 LEX nr 1164114). Subiektywny charakter krzywdy powoduje wprawdzie, że przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych sprawach jest ograniczona, niemniej nie jest ona zupełnie pozbawiona znaczenia, albowiem pozwala ocenić, czy na tle tych innych przypadków żądane zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane lub zanizone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r. I PK 304/13 LEX nr 1738475). Sąd Apelacyjny zwraca więc uwagę, że kwota 150.000 zł została uznana za odpowiednią rekompensatę krzywdy za śmierć osoby bliskiej w sprawie poddanej pod osąd Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 maja 2016 r. I ACa 1672/14 –portal orzecznictwa). Należy ponadto zauważyć, że Sąd drugiej instancji, jako Sąd meriti, władny jest zmienić wysokość zadośćuczynienia, jeżeli przyznane jest rażąco nieodpowiednie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 LEX nr 146356), co w sprawie nie zachodzi. Krzywda wynikająca ze śmierci dziecka jest najbardziej odczuwalna a przynajmniej jedną z najbardziej odczuwalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014r. sygn. akt V CSK 425/13 LEX nr 1504586). Na skutek wypadku doszło do odwrócenia naturalnego porządku zmian pokoleniowych. Słusznie Sąd pierwszej instancji podkreślał gwałtowność reakcji psychicznej rodziców w związku ze zdarzeniem (vide myśli samobójcze) i wpływ tego zdarzenia na życie powodów. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jasno wskazuje jakimi kryteriami kierował się Sąd Okręgowy przy ustaleniu wysokości odpowiedniej kwoty i uwzględnił wszystkie okoliczności zdarzenia. Z uzasadnienia bowiem wynika, że Sąd I instancji uwzględniał rodzaj i intensywność więzi łączącej rodziców ze zmarłą córką, dramatyzm przeżyć wynikający z faktu, że do zdarzenia doszło nagle i okoliczność, że śmierć dotyczyła ich jedyne dziecko, będące „oczkiem w głowie”. Sąd pierwszej instancji brał pod uwagę intensywność bólu i cierpienia i uwzględniał szok i traumę jakie zdarzenie wywołało u M. B. i Z. B.. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje także, że Sąd Okręgowy nie pominął że córka powodów dopiero wchodziła w dorosłość jak i uwzględnił skutki zdarzenia tj wpływ na stan emocjonalny powodów i warunki funkcjonowania rodziny dotkniętej traumą i obciążonej psychicznie tragicznym zdarzeniem. Jakkolwiek upływ czasu w typowym przebiegu niewątpliwie ma znaczenie dla faz żałoby, to jednak należy podkreślić, że fakt przeżycia cierpienia nie uchyla obowiązku zadośćuczynienia jeżeli krzywda wynikająca ze zdarzenia nie została wcześniej odpowiednio zrekompensowana. Nie trzeba w tym zakresie nawet wiadomości specjalnych by stwierdzić, że ból po stracie najbliższego a przede wszystkim dziecka może długo się utrzymywać, szczególnie jeżeli zdarzenie odwraca typowy porządek zmian pokoleniowych Biorąc powyższe pod uwagę nie jest zasadne kwestionowanie wysokości kwot zadośćuczynienia ustalonych na poziomie wskazanym przez Sąd pierwszej instancji.

Także prawidłowo zasądzono odsetki. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela pogląd wyrażony w zaskarżonym wyroku a także w wyroku SN z dnia 8 marca 2013r. III CSK 192/12 Lex nr 1331306, że: „jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od określonego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia”. Trzeba zauważyć, że w ramach ustalenia wysokości zadośćuczynienia na etapie przedsądowym strona pozwana mogła samodzielnie ustalić wszystkie konsekwencje zdarzenia, kwoty zaś przyznane były jedynie symboliczne. Zasądzenie więc odsetek od daty wskazanej w zaskarżonym wyroku było prawidłowe.

Sąd Okręgowy właściwie określił, że na koszty procesu złożyły się poniesione przez powodów opłaty od pozwu w wysokości 2x po 6000zł, opłaty skarbowe 2x 17 zł oraz 2x wynagrodzenie adwokackie wysokości po 54000zł. Pozew wniesiono bowiem w dniu 30 października 2019 r., stąd w sprawie w odniesieniu do wynagrodzenia adwokackiego miał zastosowanie § pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz.U.2015.1800. Przy sumowaniu ww kwot doszło jednak do oczywistej omyłki rachunkowej

albowiem wynik dodawania 6000 zł+6000zł+5400zł + 5400zł +17 zł+17 zł to kwota 22.834 zł, a nie jak podano 28.834 zł. Wymagało to sprostowania w oparciu o art. 350§1 i 3 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze apelację jako niezasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 1842, z późn. zm.), w zw. z art. 6 ust.1 i 2 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2021.1090). O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. przy zastosowaniu §2 pkt 5 i §10 ust. 1 pkt 2 i § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

SSA Sławomir Jamróg